

KURJER WILEŃSKI

Rok V.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Nr. 196 (1243)



Ignacy Korkorowicz

naczelnik Biura Wydziału Powiatowego w Wilejce,
po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł w dniu 27 sierpnia 1928 r.
przeżywszy lat 61.

Eksportacja zwłok z kościoła Św. Jakóba, po nabożeństwie, na
cmentarz Bernardyński odbędzie się o godz. 10, m. 30.

O tak ciężkiej stracie zasłużonego działacza na polu samo-
rządowym zawiadamia w imieniu Sejmiku

NITOSŁAWSKI
Przewodniczący Wydziału
Powiatowego.

2749

Adhezja — Transmisja — Adhezja

Bandaże adhezyjne radykalnie usuwające poślizg pasów napędowych.

Warszawa, Krak. Przedmieście 99.

Nabyć można w głównym pawilonie Targów Północnych w Wilnie.

Przedstawiciel M. Jankowski.

2734

Skład Hurtowy G. Pitkowski i M. Jabłoński

ul. Bazylijska 6 (d. dom Strumiły, naprzec. Halli Miejsk.). Tel. 12—13.
POLECA SŁONINĘ i SZMAŁEC AMERYKAŃSKI
marki „SWIFT”. Ceny przystępne.

Na prowincję wysyłamy za zaliczeń, kolejo-
wem po otrzymaniu zadatku.

2746

Mowa Woldemarasa w Ucianach.

Zgodnie z zapowiedzią w dniu 26 b. n. odbył się w Ucianach na Litwie zjazd gospodarzy, na którym Woldemaras obecny premier litewski i Minister Spraw Zagranicznych Litwy wygłosił wielką mowę, poświęconą w całości stosunkom polsko-litewskim, głównie zaś kwestii wileńskiej. Skróty tej mowy podaliśmy we wczorajszym numerze naszego pisma. Osią, dokoła której się ona obracała, to twierdzenie, że Litwa „nie uspokoi się dopóki nie wkroczy do Wilna jako do swej stolicy”. Do tego też czasu nie może być mowy o nawiązaniu z Polską normalnych stosunków. Woldemaras sprzecywał to raz jeszcze zupełnie wyraźnie, mówiąc, że „rząd litewski niejednokrotnie oświadczał całemu światu, że nie nawiąże stosunków konsularnych i dyplomatycznych, dopóki naród litewski nie będzie gospodarzem Wilna”.

Wprawdzie Woldemaras nie nie wspomina o nawiązaniu innych stosunków jak: komunikacyjne, handlowe i t. d., ale znając przebieg dotychczasowych polsko-litewskich pertraktacji w Królewcu, Warszawie, Berlinie i Kownie i stosunek do nich Litwy w osobie Woldemarasa, zacytowane wyżej zdanie można śmiało interpretować jako odnoszące się do całokształtu wzajemnych polsko-litewskich stosunków. Nie jest to zresztą żadną nowością. Takim stanowisku dawał Woldemaras wyraz niejednokrotnie w toku polsko-litewskich pertraktacji.

Żeby jednak podobne przyznacie się do sabotowania grudniowej rezolucji Rady Ligi Narodów, zalecającej wyrażnie nawiązanie normalnych stosunków nastąpiło w przededniu wielkich dni genewskich, na których niewątpliwie w tej czy w innej formie sprawa rokowań polsko-litewskich będzie omawiana—to jest pomimo wszystkich rewelacji. Podobne bowiem wynurzenie, pochodzące z ust osoby zupełnie miarodajnej, bo z ust rzecznika jednej ze stron w sporze podlegającym w danym momencie międzynarodowemu arbitrażowi, jest świadomym wytrącaniem sobie z rąk broń, która i tak na nabyt kruchych oparciu jest podstawach. Bo aczkolwiek podobne zdanie nie jest na terenie genewskim pełnoprawnym dowodem, nie mniej zawiera ono w sobie tę ostryść momentów, na którą dyplomacja Zachodu jest szczególnie wrażliwa. O tem Woldemaras, który rozpoczyna-

nając swe przemówienie, nie zważał się zaryzykować twierdzenia, że „do tego co teraz powiem przykładu ucho nie tylko Litwa i naród litewski, lecz również wszystkie państwa europejskie”—winien był jako mieniący się być dobrym politykiem—pałętac.

Jeżeli bowiem liczy on, że dzięki różnym sztuczkom regulaminowym, tajemniczym funkcjonowaniu sekretariatu Ligi oraz możnemu poparciu przez Niemcy będzie mógł nadal unikać wypowiedzenia ostatniego słowa, to się grubo myli. Już na ostatnim posiedzeniu Rady Ligi—nie mówiąc o następnych—Niemcy znalazły się w kłopotliwej sytuacji, uniemożliwiającej im jawną kuratelę nad swym bliskim sąsiadem. Dobrodrojeństwa odpowiednio dotąd nastawionego sekretariatu Ligi oraz sztuczki regulaminowe muszą się również w końcu wyczerpać. Nadchodzi czas kiedy musi paść ostatnie słowo. A w tym wypadku odegrać będą rolę nie tylko czynniki natury formalnej, ale i ta atmosfera, jaką sobie na genewskim gruncie strony świadomie, czy nieświadomie przygotowują. Gdy więc będziemy w tej płaszczyźnie ujmować praktyczne znaczenie mowy Woldemarasa, wygłoszonej w Ucianach, to musimy przyjść do wniosku, że w żadnym wypadku nie wzmacnia ona stanowiska Litwy w sporze polsko-litewskim.

Nie dodaje również Woldemarasowi i reprezentowanej przez Litwę laurów poziom wspomnianej mowy w innych jej częściach. Woldemaras przytaczając wiadomo skąd wzięte głosy „dajcie nam Kowno”, które miały rzekomo paść z ust kilku uczestników zjazdu legionowego, odpowiada na nie jako premier niejako z urzędu: „Bez Wilna nie uspokoi się”.

Ta polemika premiera państwa z ad hoc spreparowanymi głosami skromnych uczestników zjazdu nie dodaje mu powagi. Nie utrzymują go również na właściwym, należnym kierownikowi nawy państwowej, poziomie, takie zdania jak te, że „Wileńszczyzna pod rządem polskim umiera z głodu”, „naród polski jeszcze nie dojrzał”, „naród polski nie będzie bronił ani Wilna, ani Grodna i t. p. Podobne zdania zrozumiałe są w ustach nieodpowiadającego za siebie zawołanego demagoga, nigdy jednak w ustach męża stanu.

m. n.

Wileńskie T-wo Hodowli Koni i Popierania Sportu Konnego
w dn. 2, 5, 8 i 9 września r. b. urzędują na torze w Połpierszcze

WYŚCIGI KONNE

z totalizatorem.

Początek wyścigów o godz. 2.30.

Szczegóły w afiszach.

2725

Po podpisaniu paktu Kelloga

Przyjęcie u prezydenta Doumergue'a.

PARYŻ, 28.VIII (Pat). Prezydent republiki francuskiej Doumergue podejmował w dniu dzisiejszym w swej letniej rezydencji w Rambouillet sygnatariuszy paktu przeciwwojennego śniadaniem. Minister Stresemann opuścił Paryż dziś o godz. 12 min. 50.

Zaproszenie Sowietów do paktu Kelloga.

MOSKWA, 28.VIII (Pat). Agencja Tass donosi, że ambasador francuski Herbette na podstawie instrukcji swego rządu wręczył wczoraj Litwinowi zaproszenie rządu ZSRR do udziału w pakcie Kelloga. Ambasador Herbette w imieniu swego rządu wskazał na to, że przystąpienie do paktu odbędzie się na tych samych warunkach i z tymi samymi przywilejami, jakie przyznano mocarstwom, które podpisały pakt w dniu 27 sierpnia r. b.

Prócz tego ambasador Herbette wręczył Litwinowi kopję podpisanego paktu. Litwinowi poprosił ambasadora francuskiego o podanie mu w formie oficjalnej listy wszystkich rządów, do których są wysłane podobne zaproszenia oraz wszelkie dokumenty stanowiące korespondencję dyplomatyczną w sprawie paktu, oświadczając, że powyższe informacje będą dla rządu sowieckiego niezbędne przy badaniu wręczonej przez ambasadora francuskiego propozycji.

Zaproszenie Jugosławii do paktu.

BIAŁOGROD, 28.VIII (Pat). Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych złożył w dniu dzisiejszym rządowi Jugosławii notę w sprawie podpisania paktu Kelloga z prośbą o przyłączenie się do tego paktu. Zbiera się Rada Ministrów celem powzięcia decyzji w tej sprawie.

Pakt w interpretacji „Izwestij”.

MOSKWA, 28.VIII. (Pat). „Izwestija” pisząc o doręczeniu zaproszenia do podpisania paktu przeciwwojennego rządowi Z.S.R.R. przez ambasadora francuskiego Herbetta podkreśla, iż to demarsh, jakkolwiek być może nieprzyjemne dla niektórych z pośród 15 pierwszych uczestników paktu, stało się przymusowym w związku z przyjęciem przez opinię publiczną europejską i amerykańską deklaracji rządu sowieckiego, stwierdzającej, że pakt bez udziału Z.S.R.R. może zawierać w sobie ostrze, skierowane przeciwko Sowietom.

Stwierdzając pewne odchylenie od pierwotnego zarysu paktu na które musieli się zgodzić jego inicjatorowie, „Izwestija” podkreśla, że jednocześnie z wejściem paktu w życie zarówno dla pierwszych 15 jego uczestników jak i dla uczestników późniejszych pozabawia pierwszych uczestników swobody akcji agresywnej wobec państw, które nie brały udziału w ceremonii z dnia 27 sierpnia b. r.

MOSKWA, 28.VIII. (Pat). Agencja Tass oświadcza, że Sowiety nie powzięły żadnej decyzji w sprawie przystąpienia do paktu Kelloga.

Sowiety a komisja kontroli produkcji broni.

MOSKWA, 28.VIII. (Pat). Agencja Tass podaje: W dniu wczorajszym Litwin wystosował do sekretarza generalnego Ligi Narodów telegram w związku z propozycją doręczoną rządowi sowieckiemu za pośrednictwem rządu niemieckiego w sprawie możliwości udziału delegatów sowieckich w drugiej sesji specjalnej komisji kontroli produkcji broni. Na wstępie p. Litwin wyraża ubolewanie z powodu odrzucenia przez komisję rozbrojeniową sowieckiego paktu rozbrojenia, a następnie stwierdza, że inne komisje Ligi Narodów nie doprowadziły również do żadnych wyników zmierzających do rzeczywistego rozbrojenia.

Dlatego też rząd sowiecki czuje się w prawie stwierdzić, że Liga Narodów i jej organizacje nie uczyniły nic i nie czynią nic dla rzeczywistego chociażby częściowego rozwiązania problemu rozbrojenia. Jest zupełnie oczywiste, że brzemie militarnizmu tak uciążliwe dla mas ludowych nie

będzie mogło być zmniejszone i że sprawa pokoju nie będzie mogła posunąć się naprzód dzięki takim lub innym rezultatom działalności komisji specjalnej dopóty, dopóki rządy w dalszym ciągu współzawodniczą będą w zbrojeniu się i powiększaniu produkcji broni.

W ten sposób praca komisji specjalnej nie dając żadnych rezultatów praktycznych może doprowadzić jedynie do twórczenia się iluzji skrywających rzeczywiste położenie sprawy rozbrojenia. Dlatego też rząd sowiecki nie uważa za możliwe włączyć udział w pracach komisji specjalnej. Rząd sowiecki stwierdza jednocześnie ponownie swą skłonność do wzięcia jaknajczynniejszego udziału w pracach nad rzeczywistym rozbrojeniem zarówno jak nad opracowaniem konwencji międzynarodowych, które pozostawałyby w związku z zagadnieniami, jakie nasuwa sprawa rzeczywistego rozbrojenia.

Stresemann ustępuje?

BERLIN, 28.VIII. (Pat). Komunistyczne pismo „Welt am Abend” podaje dziś w sensacyjnej formie pogłoskę, jakoby minister Stresemann, z powodu coraz poważniejszego stanu zdrowia, miał podać się do dymisji. — Dziennik twierdzi, że

obsadzenie ministra spraw zagranicznych będzie przedmiotem rokowań między stronnictwami rządowymi na jesień w związku ze sprawą rekonstrukcji koalicji rządowej.

Odpowiedź rządu nankińskiego Japoni.

SZANGHAI, 28.VIII (Pat). Odpowiedź rządu nacjonalistycznego na protest japoński przeciwko wypowiedzeniu traktatu została ogłoszona dzisiaj rano. Rząd nie zgadza się z twierdzeniem japońskim, że traktat zostaje automatycznie przedłużony na okres nowych 10 lat, jeżeli nie zostaje zrewidowany na sześć miesięcy, przed wygaśnięciem jego mocy. Zważywszy jednak na swe poprzednie oświadczenie, stwierdzając skłonność do przedłużenia traktatu, wyraża opinię, iż strony winny zawrzeć nowy traktat, celem polepszenia stosunków międzynarodowych oraz warunków gospodarczych i handlowych Chin. Rząd nacjonalistyczny wyraża pozatem opinię, że zawieranie traktatów, przyznających specjalne przywileje jednemu państwu, naraziłoby na szwank stosunki Chin z innymi państwami.

Delegacja Chorwatów do Genewy.

WIEDŃ, 28.VIII. (Pat). Prasa donosi z Białogrodu, że kierownictwo koalicji chłopsko-demokratycznej zamierza wysłać do Genewy oddzielną delegację na sesję Zgromadzenia Ligi Narodów. Delegacja miałaby za zadanie przedłożyć Lidze Narodów żądania narodu chorwackiego. W Białogrodzie wskazywało na to, że Liga Narodów, w myśl postanowień swego statutu nie będzie mogła uznać drugiej delegacji jugosłowiańskiej.

W Zagrzebiu znów manifestacja.

BIAŁOGROD, 28.VIII (Pat). Wczoraj wieczorem w związku z pożarem, jaki wybuchł w siedzibie Ogniska Chłopskiego urządziło tysiąc młodych ludzi manifestację na ulicach Zagrzebia. Manifestanci rozeszli się w spokoju i interwencja policji nie była potrzebna.

SZKOLNE KSIĄŻKI

nowe i używane

Materiały piśmienne

POLECA

Księgarnia K. Rutkiego
w Wilnie, Wileńska 38.
Tel. 941. 2718 5
Zamówienia zamiejscowe wysyła odwrotnie za zalicz. poczt. Kupuje książki używane.

Dzień polityczny.

Wczoraj 28 bm. o godzinie 8 min. 10 rano przybył do Wilna p. minister rolnictwa Karol Niezabytowski w towarzystwie sekretarza. Na dworcu powitali p. ministra przedstawiciele władz państwowych z p. wojewodą wileńskim na czele oraz wiceprezydent m. Wilna i dyrektor Targów Północnych.

W godzinach porannych p. minister Niezabytowski odbył konferencję z p. wojewodą wileńskim Raczkiewiczem poczem udał się na teren Targów i Wystaw, P. minister szczegółowo zaznajomił się z eksponatami Wystawy Rolniczej oraz dłuższy czas spędził na Wystawie Regionalnej.

O godz. 12 p. p. minister rolnictwa był podejmowany śniadaniem przez p. wojewodę. Od godz. 4 1/2 do 6 1/2 konferował p. minister z przedstawicielami organizacji rolniczych oraz władzami lokalnymi zaproszonymi przez p. wojewodę, informując się szczegółowo o stanie urodzaju, przyczem wysłuchał dezyderatów zainteresowanych kół rolniczych w sprawie niezbędnej pomocy w związku z przewidywanym nieurodzajem.

Dnia 29 bm. p. minister Niezabytowski uda się do Bezdana w celu zwiedzenia stacji lolarskiej, a następnie wyjedzie do Białogrodu na wizytację doświadczalnej stacji rolniczej oraz położonych w pobliżu gospodarstw rolnych. Wieczorem p. minister odjedzie do Warszawy.

Na prośbę p. wojewody wileńskiego p. minister Niezabytowski przyrzekł przyjechać do Wilna w dniu 7 września celem zwiedzenia Wystawy Hodowlanej.

W związku z obradami kongresu Unii Międzyparlamentarnej odbyły się w poniedziałek i wtorek, z inicjatywą delegacji niemieckiej, rozmowy pomiędzy członkami delegacji polskiej i niemieckiej. Po obradach wydany został wspólny komunikat treści następującej:

W związku z obradami Unii Międzyparlamentarnej odbyły się na obustronne życzenie rozmowy pomiędzy delegatami grupy polskiej i niemieckiej. — Rozmowy te dotyczyły przede wszystkim i przeważnie sprawy traktatu handlowego polsko-niemieckiego i jego możliwości, przyczem poruszone zostały również kwestie polityczne i sprawy zbliżenia kulturalnego między obu państwami. Omawiano również widoki stałego utrzymywania bezpośredniego kontaktu pomiędzy parlamentarzystami obu państw.

Dnia 28 bm. odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów pod przewodnictwem premiera Bartla. Przeprowadzono dyskusję nad planem polityki zbożowej rządu oraz nad związaną z tem sprawą rezerw, poczem omówiono szereg spraw bieżących.

Czy byłeś już na Targach-Wystawie?



Koncert symfoniczny
pod dyktando M. Salnickiego.

2722

Moskwa, w sierpniu 1928 roku. Jednym ze stałych argumentów w walce demokracji rosyjskiej z rządem carskim przed wojną był zarzut, iż budżet cesarstwa jest „pijany”, t. j. opiera się na dochodzie z monopolu wódczanego. Istotnie były momenty, kiedy 40 proc. uchwalonego przez Dumę budżetu pokrywały dochody z „Kazionej winnej monopolu”. Słusznie twierdziła opinia, że dla uzyskania tej szalonej sumy rząd musi prosto organizować rijaństwo wśród ludu.

Od czasu gorących dyskusji na ten temat przeszło około 20 lat. A kiedy wzięliśmy się do ręki prasę sowiecką z sierpnia, można mieć wrażenie, że nic się nie zmieniło, jedynie przybyły nowe nawały, nowa „nomenklatura”. „Pijany budżet” jest nowu w Moskwie najbardziej aktualnym tematem.

„Pijaństwo narodu nie powinno być źródłem dochodu państwowego” — mówi i pisze jeden z wybitnych komunistów p. Karin. A tymczasem cyfry wskazują coś wręcz przeciwnego i najbardziej urzędowe „Izwestia” stwierdzają dosłownie, że „spożycie przez ludność spirytualiiów wzrasta z roku na rok — potwornie!” W 1923 — 1924 r. wypito czystej wódki w granicach Z. S. R. R. — 9,839,528 litrów, w 1926-27 — 387,431,415 litrów, w 1927-28 — 491,975 tysięcy litrów t. j. około pół miljaru litrów. Do tego należy dodać miliony litrów piwa, wina i co najgorsze sychy z tajnego pędzenia t. zw. samogonu.

Powyższa statystyka wzrostu spożycia wódki w poszczególnych fabrykach na wet zatrudniających przeważnie kobiety zapelnia całe spaliny prasy sowieckiej. Tak samo wymownie wygląda statystyka wiejska. Tu i ówdzie robotnicy przystępują do walki z „zieloną żmiją”, zaczynają się petycje o zaniekanie wyszynku w dni wypłat, lub o zupełnej abolicji w poszczególnych miejscowościach. Petycje te traktowane są bardzo niechętnie, bo szkoda interesom „kaszny”: każda instytucja handlowa sowiecka, w tej liczbie spółdzielnie, chce sprzedawać taki towar, który ma największy zbył, a pod tym względem alkohole są bez konkurencji.

P. Karin tak jak w swoim czasie Czelyszew rozpoczął prawdziwą krucjatę. Los jego akcji jest bardzo charakterystyczny. Pan Karin przedstawił projekt ustawy o stopniowym zamykaniu gorzelni i zażądał, jako jeden z przywódców K. K., rozpatrzenia projektu przez Sowmarkom. Nie było rady: utworzono specjalną komisję przy Sowmarkomie dla rozważenia projektu. Komisariat finansów wzlekał z wyrażeniem swojej opinii w tej sprawie. A gdy Karin przysłał swoich kolegów z „narkomina” do ściany, otrzymał w odpowiedzi zapytanie, z jakich dochodów pokryje deficyt, który wywoła redukcja zbytu alkoholów. Karin odpowiedział: dochody wzrosną, gdyż zmniejszy się liczba dni opuszczonej pracy i wydatków na utrzymanie kryminalistów. Odpowiedź ta wywołała homeryczny śmiech na sali obrad Rady Komisarzy Ludowych. Postanowiono: projekt p. Karina rozstrząsać z rządem poszczególnych republik sowieckich do rozpatrzenia.

Jest to oczywiście pogrzeb pierwszych klasy dla całej inicjatywy prohibicyjnej p. Karina.

Sprawa nie przeszała być modną i

nawet komisariat finansów myśli, jak wybrnąć z sytuacji. Aby „pijaństwo” miało kłóto w oczy, zaprojektowano tam zredukowanie „kazeinek” w miastach, natomiast zwiększenie ich ilości po wsiach. Motywy tego oryginalnego projektu są takie: ludność miejska najwięcej pijać będzie pić mniej, komisariat finansów liczy, że skarb straci na tem cenę około 1 miliona wódek. Aby pokryć tę ciężką stratę, należy zwiększyć spożycie dobrej wódki po wsiach, które pija „samogon”. W ten sposób, jak rozumują urzędnicy komisariatu finansów, skarb nie ucierpi, ludność miejska będzie piła mniej, a ludność wiejska przestanie się truć „samogonem”.

Takie jest oblicze kwestii pijanego budżetu w chwili obecnej w 1928 r.

Gdyby nie to, że hr. Kokowicz mieszka w Paryżu, a p. Czelyszew nie żyje, można by przypuszczać, że jesteśmy w roku 1908-ym!

O kolej Libawa-Romny.

„Lietuvos Aidas” występuje przeciwko oświadczeniu letowskiego ministra spraw zagran. Baloda w sprawie żądań sfer gospodarczych libawskich otwarcia kolei libawo-romnskiej. Jak wiadomo min. Baloda oświadczył, że rząd letowski będzie popierał to żądanie, a to ze względu na ważną interesy gospodarcze Łotwy z otwarciem tej kolei związane.

„Lietuvos Aidas” nazywa to oświadczenie niezrozumiałym, uważa bowiem, że w tej sprawie moment gospodarczy nie daje się oddzielić od politycznego. Cała ta sprawa, zdaniem dziennika letowskiego, ma zabarwienie czysto polityczne i można je uważać za ciemną plamę na zadeklarowanej przez Łotwę neutralności w sporze polsko-litewskim. Obecnie o tej neutralności Łotwa może być nie mowa, ponieważ chce ona osiągnąć to, o co usilnie stara się strona Litwie przeciwna.

„Lietuvos Aidas” wyraża przypuszczenie, że litewska delegacja do Ligi Narodów zdolna odeprzeć nie tylko atak polski, ale i ten, który idzie z północy (t. zn. z Łotwy), oraz zaznacza, że Litwa nie jest afrykańską kolonią, na którą można rozdawać mandaty.

Stanowisko Łotwy w tej sprawie starają się w ogóle pisma kowieńskie przedstawiać jako rezultat wpływów polskich, podczas kiedy istotną jego podstawą są żywotne interesy Libawy i całej Łotwy.

Można raczej powiedzieć, że jeżeli Łotwa cierpiła ten stan rzeczy dotychczas, to chyba z powodu zbyt prolitewskiego ujmowania swej neutralności, co, jak się przekonała, przyniosło jej wielkie straty.

Ze świata.

— Nadworny jubiler króla włoskiego fałszerzem. Policja berlińska dokonała w ostatnich dniach sensacyjnych aresztowań fałszerzy, którzy przy pomocy podrobionych listów kredytowych zdołali podnieść w banku „kzesy” znaczniejsze sumy, a przedtem w Holandii dokonali takich samych oszustw na szkodę banków holenderskich na sumę 50 tysięcy dolarów. Dzięki interwencji kierownika oddziału zagranicznego banku Rzeszy p. Hackiego zdołano ująć oszustów, przyczem okazało się, że wśród trzech aresztowanych jeden był dawnym jubilerem nadwornym króla włoskiego i nosi nazwisko Hugo Markedini. Dalsze śledztwo w tej sprawie jest w toku.

— Mieszkańcy 64 wsi zmarli na dżumę. Donoszą z Pekinu: Mieszkańcy 64 wsi, w powiecie znajdującym się o 30 km. na północny zachód od Tunglinga w Mandżurji zmarli z wyjątkiem trzech osób na dżumę. Obawiają się, żeby zaraza nie rozszerzyła się na sąsiednie powiaty.

stały oczyszczone z grubej warstwy przy-

Min. Zaleski o pakcie.

PARYŻ, 28 VIII. (Pat). Minister Spraw Zagranicznych Zaleski oświadczył przedstawicielom prasy, iż Polska cieszy się z podpisania paktu Kelloga, który stanowi etap na drodze do uczynienia istoty i ostatecznej stabilizacji pokoju. Jeżeli istnieją regiony, gdzie wojna jest nieprawdopodobna, to istnieją również inne, w których rozważa i umiarkowanie z trudnością panują nad porywami i gdzie jest rzeczą niemożliwą wynaleść rozstrzygnięcia, mogące przynieść tym regionom bezpieczeństwo. Problemy te są dziedziną pracy Ligi Narodów, której pakt ułatwi w olbrzymiej mierze osiągnięcie celu.

Spór węgiersko-rumuński w Lidze Narodów.

BUDAPESZT, 28 VIII. (Pat). W nocy, wystosowanej do przewodniczącego Rady Ligi Narodów w sprawie sporu węgiersko-rumuńskiego, ponieważ bezpośrednie porozumienie między obu rządami stało się niemożliwe wskutek odwołania rumuńskiego członka trybunału rozjemczego rumuńsko-węgierskiego, — rząd węgierski zwraca się do Rady Ligi Narodów z prośbą, opartą na artykule 239 traktatu z Trianon oraz na artykułach 13 i 14 paktu Ligi Narodów, o wyznaczenie dwu sędziów i zastępcy mieszanego trybunału rozjemczego.

Jeżeli Rumunia sprzeciwi się będzie nadal zastosowaniu artykułu 239 w stosunku do sprawy rzekomego nadużycia władzy przez trybunał mieszanym rumuń-

Z Litwy Kowieńskiej.

Rezolucje zjazdu w Uclanach.

KOWNO, 28 VIII. (Ate). Dzisiejszy „Liet. Aidas” podaje rezolucje, które były przyjęte na zjeździe chłopskim w Uclanach. Rezolucje te były, według wiarygodnych doniesień, uprzednio opracowane w porozumieniu z czynnikami rządowymi, przeto nie można uważać je za wyraz woli uczestników zjazdu. Większość ostatnich nie znała nawet tekstu tych rezolucji, zawierających szereg antydemokratycznych postulatów jak: pierwsza z tych rezolucji głosiła, aby rząd nie znosił stanu wojennego; inne domagały się, aby do rady gminnej miały wstęp te osoby, które posiadają nieruchomości i skończyły szkołę powszechną.

Pominięcie mowy Woldemarasa przez prasę.

RYGA, 28 VIII. (Ate). Mowa Woldemarasa wygłoszona na zjeździe chłopskim w Uclanach została niemal przez całą prasę tutejszą pominięta. Jedynie „Socjal Demokrat” komentuje mowę Woldemarasa i podkreśla ironię zawartą w niej i skierowaną pod adresem Marszałka Piłsudskiego.

Dziennik nazywa Woldemarasa „gnębiicielem Litwy”, który nie miał prawa mówić o bezwzględności rządów Pierwszego Marszałka Rzeczypospolitej, gdyż sam daje przykład bezwzględnego ucisku całego narodu litewskiego. Szczególnie ironicznie odnosi się „Socjal Demokrat” do tej części mowy, w której Woldemaras zwrócił się z apelem do narodu litewskiego.

Wyjazd Woldemarasa do Genewy.

KOWNO, 28 VIII. (Ate). Premier Woldemaras, który jak wiadomo wyjechał do Półgali celem odbycia konferencji z prezydentem Smetoną, powrócił wczoraj do Kowna.

dawcy dyr. inż. Jana Łuczewskiego, który

w tej przebudowie jak i w rozplanowaniu w adopcji całego placu wystawowego okazał się inżynierem o nowoczesnym duchu organizatorsko-artystycznym. Żadne pomiary i wymiary techniczne — inżynierskie nie podyktowałyby takiego rozwiązania, jakie, dzięki nazwanemu dyrektorem działu inwestycyjnego T. P., uzyskaliśmy w jego twórczej inicjatywie i w artystycznej realizacji. Przekształcił jedne budynki, poprawiał drugie, zakrył inne, jeszcze te i tamte uszlachetniał, mając oko na wszystkich budowlach, które, pomimo wspomnianego, monumentalnego otoczenia — oprawy, nie tracą nic ze swej indywidualności wystawowo-targowej a nie konkurując z dawną architekturą, „trzymając” swój własny nowoczesny fason, powiedzmy, że na ogół dobry kraj.

Całą tę wystawową architekturę pawilonową przewyższa o wielką skalę grupa architektoniczna, którą tworzą t. zw. mury po-Bernardyńskie z absydą, szczytem prezbiterium i wieżyczką kościoła Bernardynów. „Odkrycie”, jakie zostało tutaj dokonane, nazwać można bez przesady wyjątkowym dla tej dzielnicy i całego miasta. Wtajemniczeni znali oddawna projekt prof. Ferdynanda Ruszczyca, faktycznego odkrywcy i twórcy tego obrazu, jaki skomponowały na tem miejscu wieki, a co stało w tak barbarzyński sposób później zatarłe, zalwelowane i zbrukane. W ub. roku, pisząc o Ruszczycu (w wyd. Alma Mater Vilnensis p. t. „W służbie sztuki”) opublikowałem po raz pierwszy ten słynny projekt rozbudowy gmachu Wydziału Sztuk Pięknych U. S. B. (mieszczącego się właśnie w po-Bernardyńskich murach), który to projekt stał się obecnie, w znacznej części, rzeczywistością. Tylna elewacja gmachu, niewidoczna z poza placu, ulicy, prowadzącej do ogrodu Bernardyńskiego, przybrała, po odświeżeniu, formy dostojnej, przednie, artystyczne. Nad dwiema skarpiami, jakby pylonami, nadbudowano loggię. Narożnik lewy połączono arkadami z parterowym budynkiem, stwarzając niejako

Prace regionalne Jedynki.

W sprawie zmniejszenia skali podatku obrotowego.

W odróżnieniu od działalności organizacji gospodarczych, które za dawnych rządów były pod szkodliwym wpływem stronniczości politycznej, obecne organizacje i związki gospodarcze, stojące na stanowisku współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego w kierunku rozbudowy i naprawy gospodarczej Państwa, weszły na drogę realnej pracy, przynoszącej ogółowi daleko idące korzyści. Ostatnio na skutek starań Zjednoczenia Stanu Średniego Ministerstwo Skarbu rozesało do podwładnych urzędów okólnik, wyjaśniający miarodajnie niezmiennie ważną dla kupiectwa sprawę. Wyjaśnienie to stanowi echo skarg kupców, od których poszczególne urzędy skarbowe żądały przedstawiania wykazów firm od których nabywają towary oraz dokumentów, stwierdzających zawierane transakcje handlowe, w wypadkach składania podań o zmniejszenie skali podatku obrotowego z 2 proc. na 1 proc. Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że urzędy skarbowe nie mają prawa żądać dokumentów tych od kupców, nie prowadzących ksiąg handlowych, gdyż ustalenie wysokości obrotu należy do komisji szacunkowych. Wymieniona kategoria kupców ma tylko obowiązek udowodnienia, że prowadzi handel hurtowy. Podania o zmniejszenie skali podatków przesyłane są przez urzędy skarbowe do komisji szacunkowych, gdy 2 proc. podatków grozi przedsiębiorstwu ruiną. Ostateczny osąd należy do licy Skarbowej. Ministerstwo stara się usprawnić nasz aparat skarbowy, przy czynnym współudziale Zjednoczenia Stanu Średniego, starającego się usuwać bólażki reprezentowanych grup gospodarczych.

Prof. dr. Ilesicz w Krakowie.

Wczoraj przybył do Krakowa prof. dr. Ilesicz z Zagrzebia. Prof. Ilesicz jest znanym profesorem paleontologii oraz nadzwyczajnym profesorem paleontologii i zbliżenia polsko-jugosłowiańskiego. Dzięki jego inicjatywie powstało w Zagrzebiu towarzystwo polsko-jugosłowiańskie, którego prezesem jest prof. Ilesicz.

Projekt rozporządzeń o sądach pracy.

Projekty rozporządzeń wykonawczych do ustawy o sądach pracy zostały rozesłane do opinii prezesów sądów apelacyjnych.

Obecnie Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej przystąpiło do opracowania instrukcji dla sądów pracy.

W sprawie kwater dla wojska.

Pragnąc przyjąć z pomocą ludność i cywilną, która zgodnie z nową ustawą, ma obowiązek w wypadkach nagłych i na czas przejściowy dostarczać wojsku kwatery na kredyt, Min. Spraw Wewnętrznych poleciło zarządom gminnym, aby te, w miarę posiadanych zasobów kasowych, wypłacały natychmiast kwateryodawcy należną mu — na podstawie wystawionego przez organa wojskowe zaświadczenia — kwotę, która następnie zostanie im zwrócona przez właściwe kasy skarbowe.

Takie postępowanie przyczyni się niewątpliwie do harmonijnej współdziałania wia z z ludnością cywilną, do czego pierwsze winny silnie dążyć.

KSIEGARNIA

Gebethnera i Wolffa i S-ki

w Wilnie, ul. Mickiewicza 7.

książki, nuty, pisma.

Sztuka na Targach Północnych

I. Teren i architektura.

Utrwalony na kilcach fotograficznych dawny wygląd przestrzeni, zajmowanej obecnie przez Targi Północne, zaświadczać będzie o nieprawdopodobnej zmianie, jaka dokonała się tutaj na korzyść artystycznego rozplanowania. W niem bowiem osiągnęliśmy pierwszy sukces, posiadający znaczenie nie tylko czasowo ograniczone, okresem targowym, ale prowadzący z rezultatem do ostatecznego uregulowania, względnie zrealizowania, „odwiecznego” projektu połączenia ogrodów w jeden wielki park, który ze wzgórzami Altarij stanowić będzie naturalne dzieło sztuki. Pierwszy krok zrobiono. Przemierzono wzdłuż i wszerz rozparcelowane ogrody Bernardyński i Botaniczny, ażeby wykorzystać je na zabudowania wystawowe; skasowano jezdnie i ulice między wylotem Św. Anny a dawną bramą ogrodu Bernardyńskiego oraz skracającą tuż obok niej do Klubu Szlacheckiego, ażeby uzyskać swobodę scalania zabudowanej przestrzeni pokrytej teraz zieleńcami i liniami ścieżek; rozwalono i pousuwanio płoty, plotki i opłotki, kryjące obszerne dziedzińce i podwórza, ażeby powziąć je z architektury, kryjącą się wstydliwie za pospolitymi śmietnikami i przystojnym gospodarstwem. W ten sposób osiągnięto jednolitą przestrzeń, wolną, na której ołówek projektodawcy mógł swobodnie, przytrzymując się pewnej figury, nakreślić plan, rozwinąć pomysły płaskich form, słowem, położyć architekturę placu wystawowego. Nie może być już dzisiaj tajemnicą fachową, że projektowanie placów należy do sztuki architektonicznej, w mieście, do problemów urbanistycznych, które narówni z innymi tego rodzaju zagadnieniami należą do architektury, przechadzającego się w ogrodach i parkach pod ręką w ścisłym kontakcie z ogrodnikiem-plastą. Stało się zatem, że kształty niewyrażane, bezduszne i splugawione wszelkimi niechlujstwem, zo-

grupe „nowoodkrytych” murów doznajemy podniosłego wrażenia, które zachwyca oczy, pociąga myśl, przyspiesza tętno serca, obejmującego w miłosnem ukołaniu dawnost tych murów, ich patyne, historię, która tak wyjątkowo i uroczenie zespółła się z nowym życiem, w tych murach tętniąca.

Oto pokrótce zaznaczone prace około uporządkowania i urządzania terenu Targów Północnych oraz zabudowy i odnowienia budynków, wchodzących w kompleks wystawowych pawilonów i istniejących zabudowań. Trzeba jeszcze raz, w związku ze wstępnymi uwagami, stwierdzić, że całość przedstawia się pod względem estetycznym, a zarazem użytkowej celowości nad wyraz dostojnie. Nie dopuściliśmy nigdzie pustej pompy i taniego sychu, wzgląd na otoczenie przyrody i sztuki podyktował rozplanowanie, które ujawniło całe piękno dzielnicy, która zdobyła wygląd europejski, co da się stwierdzić już na początku ulicy Królewskiej, zasługującej istotnie na tę nazwę. To przekomponowanie fragmentu miasta pozwala mieć nadzieję, że w najbliższej przyszłości inne partie Wilna otrzymają, pod kierunkiem dzisiejszego Zarządu Miejskiego, któremu należą się najszybsze wyrazy uznania, nową oprawę, godną środowiska kulturalnego i artystycznego. Ten będzie twórczy zysk Targów Północnych, powstałych zespołową pracą przy najbliższym kontakcie ze sferami artystycznymi, które dochodzą wreszcie do kompetentnego głosu. Wyeliminowanie czynników artystycznych z zagadnień urbanistycznych byłoby już dzisiaj przekreśleniem tradycji i jej dalszego ciągu, którym okazał się plan i zabudowa Targów Północnych, idących w pierwszym szeregu miast Rzeczypospolitej, w której królewskie Wilno przybrało ście królewskie szaty — na swoje pierwsze gody.

Jerzy Ramer.

(C. d. n.)

Życie gospodarcze. Z TARGÓW PÓŁNOCNYCH I WYSTAWY.

Wystawa maszyn rolniczych fabryki „Ostrówek” w Łochowie.

Najbardziej zwracającą na siebie uwagę częścią 1-szych Targów Wileńskich jest wystawa maszyn rolniczych. Maszyny rolnicze wystawia kilka krajowych fabryk. Najbardziej jednak okazała jest wystawa fabryki „Ostrówek” Sp. Akc. w Łochowie i o niej też będziemy poniżej mówili.

Jest to fabryka dobrze przez sprządawców i rolników znana na Wileńszczyźnie. Wyroby jej od wielu lat przed wojną i po wojnie znane są w najdalszych jej kątach. Nie można się zresztą temu dziwić oglądając eksponaty fabryki „Ostrówek” na stoisku. Wystawca, chcąc naczynie praktycznie zainteresowanych o wartości swych maszyn, niektóre z nich uruchomił, dając w ten sposób możność każdemu sprawdzenia warunków pracy maszyn, ich wydajności i trwałości. Uruchomienie tych maszyn na wystawie, jest zarazem dostateczną dla nich próbą wytrzymałości, gdyż w normalnych warunkach to znaczy w gospodarstwie nie pracują one tak intensywnie i bez przerwy jak tu na stoisku. Wzbuć to jednocześnie zrozumiałe zaciekawienie u zwiedzających Targi i mnóstwo ludzi zbiera się przed stoiskiem tej fabryki.

Wydelegowani przez fabrykę na Targi specjaliści przedstawiciele chętnie udzielają zebranyemu wsakówek, wyjaśnią, rozdają katalogi i t. p. Warto jest obejrzeć to stoisko, warto przyjrzeć się, zastanowić i ocenić wysiłek tej fabryki, której wyroby niedarmo cieszą się tak wielkim uznaniem i popytem wśród oświadcawców i rolników, zarówno na Wileńszczyźnie jak i w całym kraju.

Dział rolniczo-hodowlany na Wystawie Targów Północnych.

Prace organizacyjne Komitetów rolniczych około działu hodowlanego przy Wystawie Rolniczo-Przemysłowej zostały definitywnie zakończone. Wystawa hodowlana,

jak wiadomo, otwarta zostanie w dniu 6-go września i potrwa do 7 września.

Jak się dowiadujemy ze źródeł oficjalnych, w dziale hodowlanym wystawionym zostanie 170 sztuk koni przeważnie półkrwistych; będzie 340 sztuk, głównie rasy czerwono-polskiej i niżej czarno-białej, trzody chlewnej 254 sztuki, przeważnie rasy wielkiej białej angielskiej i wielkiej białej ostrouchej. Poza tym wystawiają wielką czarną angielską, westfalską, krajową — uszlachetnioną i jedną chlewnię rasy krajowej zyskiej.

Owiec 73 sztuki przeważnie t. zw. wrzósówki i świnjarki. Poza tym owce rasy meł, romanowskiej i merynosy.

Natychmiast po otwarciu działu hodowlanego zostanie dokonana ekspertyza zwierząt i drobiu przez komisję wybitnych fachowców a między innymi prof. Romana Prawicheńskiego, dr. Tadeusza Konopieńskiego i prof. Marcego Trybalskiego.

Przyjazd rzemieślników poznańskich.

Dnia 25 bm. przybyła do Wilna celem zwiedzenia Targów Północnych i Wystawy Rolniczej wycieczka rzemieślników poznańskich.

Otwarcie wystawy wołyńskiej.

LUCK, 28.VIII. (Pat). W dniu 1-go września nastąpi uroczyste otwarcie Wystawy Wołyńskiej w Łucku, która odbywać się będzie pod honorową prezesa wojewody wołyńskiego Henryka Józefskiego. Wystawa ta, która jest dla Wołynia przygotowaniem do Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, zapowiada się doskonale. Dotychczas zgromadziła się bardzo pokaźna liczba wystawców wołyńskich w większości ze średniej i małej własności. Wystawcom eksponatów przyznana została ulgowa taryfa zarówno osobista jak bagażowa w wysokości 66 procent niższej w drodze powrotnej. Oprócz tego osoby zwiedzające wystawę mają przyznaną zniżkę 33 procentową.

Wysiedlenie monarchistów rosyjskich.

Decyzją Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 24 b. m. zostają wysiedleni z granic Rzeczypospolitej polskiej, jako „uciążliwi cudzoziemcy” następujący Rosjanie, zamieszkałi na terenie m. Wilna: 1) syn proboszcza prawosławnego — Gapanowicz, 2) Muslin, 3) Denisow, 4) Samochwalow i 5) Mikasiewicz. Wszystkim wyżej wspomnianym udzielono 2-tygodniowego terminu na zlikwidowanie swych spraw. Konsulat lotewski, do którego wysiedleni zwrócili się z prośbą o zezwolenie na wjazd do Łotwy, odmówił udzielenia im stałej wizy.

Wieści i obrazki z kraju.

Z wojewódzkiej inspekcji powiatów.

W dalszym ciągu inspekcji powiatu dziśnieńskiego p. wojewoda wileński Władysław Raczkiewicz 24 bm. udał się z Dziśnią na teren gminy Hermanowice, gdzie po dokonaniu lustracji urzędu gminnego, posterunku P. P. i przyjęciu delegacji od ludności jakoteż interesantów, zwiedził nabyty przez Sejmik Dziśnieński pałac majątku Hermanowice. W pałacu tym już jest na ukończeniu niezbędny remont, poczem zostanie tam ulokowana siedmioklasowa szkoła powszechna.

Z Hermanowicz p. wojewoda przybył do m. Pliszy. Przy wjeździe witała ludność okoliczna, oddział Strzelca i straż ogniowa. Po dokonaniu lustracji gminy i posterunku P. P., po zwiedzeniu świetlicy Strzelca, mleczarni spółdzielczej, kasy gminnej pożyczkowo-oszczędnościowej pan wojewoda obejrzał boisko sportowe, położone nad jeziorem w pięknej okolicy leśnej, poczem odjechał do m. Dokszyń.

Dnia 25 bm. p. wojewoda rozpoczął pracę od lustracji gminy dokszyńskiej. Na moście spotkał p. wojewoda licznie zgromadzona ludność miejscowa z burmistrzem na czele. Po przemowie burmistrza wygłosił również przemówienie powitalne miejscowy rabin, a następnie zameldowali się dowódcą kompanii KOP., komendant Strzelca oraz oddział straży ogniowej. W przejeździe do magistratu p. Wojewoda zwiedził nowozbudowany według najnowszych wymagań higieny gmach szkoły powszechnej, mleczarnię spółdzielczą „Rolnik”, dom ludowy i bank spółdzielczy. W magistracie po przeprowadzeniu lustracji p. wojewoda udzielił posłuchania licznie zgromadzonemu delegacjom, poczem po sprawdzeniu działalności urzędu gminnego zwiedził boisko przysposobienia wojskowego oraz koszarę kompanii KOP. i odjechał do Parafjanowa.

W Parafjanowie odwiedził p. wojewoda miejscowy kościół, składając następnie wizytę tamtejszemu proboszczowi, poczem udał się do szkoły powszechnej i mleczarni spółdzielczej. Po szczegółowej inspekcji urzędu gminnego p. wojewoda wyjechał na teren powiatu wilejskiego.

W dniu 26 b. m. odbyła się uroczystość poświęcenia dwu mostów w powiecie wilejskim: jednego na rzece Iłja pod wsią Szyplik, wybudowanego kosztem Sejmiku Święciańskiego przez znaczną dotację ze Skarbu Państwa, — drugiego na rzece Wilji pod wsią Spasa, wystawionego kosztem Sejmiku przez drugą kompanię 3 p. saperów.

Otwarcia obu mostów dokonał oso-

biecnie została już zupełnie zlikwidowana, gdyż więźniowie przekonywali się, że ządania ich nie zostaną uwzględnione przystąpili do przyjmowania pożywienia

KRONIKA ŻODZISKA.

— Zagadkowe samobójstwo. We wsi Andriejowicz gm. żodziskiej niejaki Błaszkowski Antoni, lat 20, popełnił samobójstwo. Warunki, w jakich wspomniany Błaszkowski popełnił samobójstwo są dość tajemnicze, gdyż przy trupie znaleziono karabin rosyjski t. zw. obrezanek bez lufy. Zachodzi podejrzenie, że Błaszkowski wykradł od gajowego Pranieńskiego, u którego służył, rewolwer „Nagan” i wystrzelił z niego pozbawiając się życia. Gajowy Pranieński widocznie obawiając się odpowiedzialności rewolwer zabrał a podziurzył obrezanek.

Obejście w tej sprawie prowadzi policja energicznie dochodzenie.

KINA I FILMY.

„Mogła Nieznanego Żołnierza”.

„Helios”.

Mało jest powieści, które można by z powodzeniem filmować, a już najmniej do tego nadają się powieści Struga.

Nieodparty czar jego mowy, głęboki, wzruszający liryzm, nieprzełiczone subtelności wystawienia tego wielkiego pisarza i bojownika — to są wszystkie olbrzymie wartości — „bezwartościowość” — że się tak wyrażę dla — kina.

I jeszcze jedno — nie jedno... Powieści Struga, zwłaszcza ostatnie, to wspaniałe rzuty, to szereg pysznych fragmentów, genialnych szkiców, z których skonstruować można sobie natychmiast całą budowę fabuły, odwoływać psychę bohatera, ale — jeszcze raz — to nie jest dla kina, to o wiele wyższa sztuka; to zresztą środki zgoda odmienne od tych, którymi ekran rozporządza, dotychczas zresztą, jeszcze tak bardzo wobec poezji drewniana kinematografia, jak mówi już raz, przy innej okazji przemennie cytowanymi, lirycznymi.

Kino wymaga mocno związanej i jednolitej fabuły, a nie szeregu epizodycznych obrazów. „Mogła Nieznanego Żołnierza” na ekranie sprawia wrażenie czegoś urzywkowego, zbioru fragmentów, uderza prześladowaniem treści nadmiernej ilości epizodów zacieraających się wzajemnie w zawrotnym obiegu, tak, iż wrażenia ogólnego prawie niema, ogromnie trudno jest sobie skonkretyzować.

Trudno jest czynić zarzuty natury technicznej temu filmowi, znamy bowiem przeciwnieństwa natury filmowej, z którymi boryka się nasz młody przemysł filmowy, trudno jest jednak nie wspomnieć o nieudanych truckach jak np. zjawia córki broniąca ojca w niebezpieczeństwie i t. p., z których raczej należałoby zrezygnować już w próbach. Ze mogło być inaczej, świadczą o tem liczne udane pomysły reżyserskie poczem.

Niebada jest opracowana strona kostiumowa. Jest to, niestety, cecha wielu naszych filmów o tematach historycznych, że kostiumy i rekwizyty pozostawiają dużo do życzenia. Z całą pewnością wyrozumiałością odnosząc się do tych rozmiarów poczynają nie możemy przemilczeć pewnych dość rażących zresztą mankamentów.

Oficer 1-ej Brygady w r. 1916 ma ostentacyjnie bardzo, srebrne węzły na kołnierzu, gdy jak wiadomo były one wtedy karmazynowe (do kapitała włącznie), zamiana na srebrne nastąpiła znacznie później. Żołnierze mają karabiny francuskie gdy o austriackie (jakie wówczas były) jest przecież u nas tak łatwo; legionistów mają czapki z okuciami daszkami, co wszak przyszyli do kraju dopiero dowódcy i t. d. i t. d., szereg przykrych bardzo dla oka kogoś, kto odtwarzane wypadki przeżywał i dobrze pamięta — mankamentów, drobniaków na pozór, ale niemiernie ważnych. Nie można, moi panowie — nasi realizatorzy i inscenizatorzy filmowi, liczyć zawsze na bezkrytyczność widza, albowiem ta da nam tylko chwilowy poklask i powierzchowne podziwienie, a w pamięci potomności nie po nas nie zostanie, uczucie się odpowiedzialności, sumienności w opracowywaniu tych rzeczy w Hollywood, np.

Na zakończenie parę ciepłych słów pod adresem wykonawców, którzy rzeczywiście stoją wysoko, nie ustępując zagranicznym „fachowcom” w tej dziedzinie, mimo, że są przecież (z m. wyjątkami) artystami teatralnymi, nie filmowymi. Uderzają uśmiechem mimiki, opowiadaniem gestu, porównają jak zachwycająca Malicka, szczerzość wyrazu, siłą ekspresji dramatycznej. Nie będą wymieniał wszystkich, miejsca mi już nie stałe, stwierdzę tylko — że materiał ludzki mamy i do filmu pierwszorzędny.

Na zakończenie muszę wspomnieć jednak o jednym wielkim odtwórco, a raczej Twórcy, którego nie mogę inaczej jak przez „T” pisać. Jest nim Marszałek Piłsudski, ukazujący się w epilogu filmu, zdjęty w czasie rewii 11 listopada u. r. na placu Saskim w Warszawie. Zdjęcie jest dobre (jak zresztą większość ich w tym filmie) i żywą radość sprawia tym wszystkim, którzy kochają Komendanta. (sk)

Z sądów.

Sprawa chorążego Wołyńskiego.

Prasa wileńska podawała swego czasu sensacyjną wiadomość o nieudanej próbie szantażu, którego sprawcą był niestety podoficer jednego z miejscowych oddziałów wojskowych, chorąży St. Wołyński. Przykro jest pisać o nadużyciach popełnianych przez osoby noszące mundur polski, jednak z obowiązku dziennikarskiego musimy to uczynić z racji rozpoznawania tej sprawy przez wojskowy Sąd Okręgowy III, któremu przewodniczył p. ppłk. Doboszyński.

Akt oskarżenia zarzuca chor. Wołyńskiemu wyłudzenie od p. Buturli sumy 500 zł. oraz usiłowanie wyłudzenia 1000 zł. Okoliczności towarzyszące temu przestępstwu były następujące: w końcu 1925 p. Buturli, właściciel majątku Bujwidzkiego otrzymał list, podpisany przez głoszącego bandytę Muchę — Muchalskiego, z propozycją włożenia, we wskazanym miejscu na cmentarzu miejscowym, 500 zł. Bojąc się pogroźek p. B. włożył pieniądze, a kiedy po dwóch latach nadeszło podobne pismo (na ten raz bandyta, ukrywający się pod firmą Zw. P. B. z podwoiły wysokość kontrybucji do 1000 zł.) dała znać policji.

Zasadząca dała rezultat pozytywny. Agenci urzędu śledczego ukryci na cmentarzu zauważyli zbliżającą się grupkę kawalerzystów. Przed bramą jeden z nich, (jak się potem okazało oskarżony Wołyński) zszedł z konia i dał rozkaz żołnierzom by się oddalili. Sam udał się na cmentarz i wydobyszy z pod wskazanego w liście kamienia kopertę z pieniędzmi począł się oddalać. Wywiadowcy przytrzymali go i skuli w kaidanki. Widząc, że sytuacja jest wyjątkowo nieprzychylna chor. Wołyński począł krzyczeć. Nadbiegli zaalarmowani tem żołnierze. Wywiadowcom udało się przekonać ich, że nie są napastnikami i wówczas udano się do sztabu pułku. Tu sprawa wyświeśliła się zupełnie i chor. Wołyński osadzony został w więzieniu, gdzie dotychczas oczekiwał na sprawę. Przewód sądowy trwał dwa dni. Oskarżony dawał wykrętne odpowiedzi i usiłował zrzucić z siebie odpowiedzialność. Ekspertyza przeprowadzona przez kaligrafa p. Kaczora wykazała niezbicie, że autorem obu anonimów był oskarżony, co dało Sądowi podstawę do skazania Wołyńskiego na dwa lata ciężkiego więzienia oraz wyłączenie z wojska. Armia polska pozbyła się marudera.

KRONIKA.

Sroda
29
sierpnia.

Dziś: Ścięcie głowy św. Jana.
Jutro: Róża z Limy.
Wschód słońca — g. 4 m. 07
Zachód — g. 18 m. 36

METEOROLOGICZNA.

— Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dn. 28. VIII. b. r. Ciśnienie średnie w milimetrach 758. Temperatura średnia +17°C. Opad w milimetrach 12. Wiatr przeważający południowo zachodni. Półpogodnie. Maksimum na dobę +19°C.

Tendencja barometryczna: wzrost ciśnienia.

KOŚCIELNA.

— Sąd arcybiskupi i metropolitalny. Ostatnio rozpoczął swoje urządowanie sąd arcybiskupi i metropolitalny. Oficjałem sądu jest ks. prałat Jan Hanusowicz, vice-oficjałem ks. kanonik Lucjan Chalecki, członkiem ks. kanonik Leon Zebrowski, sekretarzem ks. dr. Jan Ellert, fiskaltem ks. prałat Jan Zysko i obrońcą węża małż. i słubów zakonnych ks. dr. Walerjan Meysztalcz.

— Rekolekcje dla księży. W ostatnio odbytych rekolekcjach wzięło udział 96 księży.

— Kurs dla organizatorów. W dniu 30 b. m. nastąpi zamknięcie kursu dla organizatorów. Kurs odbywał się w gmachu Seminarium metropolitalnego pod kierownictwem prof. Wład. Kalinowskiego. Kurs przetrzało 42 organizatorów.

— Nowe parafie w archidiecezji. Władze kościelne archidiecezji wileńskiej projektują w najbliższym czasie erygować dwie nowe parafie: w Zaszczu (pow. dziśnieński) i Ballingrodzku (pow. święciański). Pierwsza z nich liczyć będzie 1300 parafian; druga 1400.

— Drukarnia archidiecezjalna w Wilnie. Z inicjatywy i za poparciem matrealem ks. Arc. Jędrzejowskiego wkrótce powstanie w Wilnie drukarnia archidiecezjalna. Drukarnia mieścić się będzie w gmachu T-wa Chrześcijańskiego Domu Ludowego. (Metropolitalna 1) i służyć będzie w pierwszym rzędzie potrzebom akcji katolickiej w archidiecezji wileńskiej. Kierownikiem drukarni jest ks. prałat Ign. Olszański.

OSOBISTA.

— Wyrocznienie dr. Maleszewskiego przez p. min. Składowskiego. Pan Minister Spraw Wewnętrznych w związku z dokonaniem w dniach 2-6 czerwca inspekcji sanitarna miasta Wilna wyraził swoje uznanie za akcję i pracę w tym kierunku prowadzoną przez dr. Maleszewskiego, ławnika m. Wilna.

WIEŚĆ.

— Ila mieliśmy w ub. tygodniu chorych. W ciągu tygodnia ubiegłego na terenie m. Wilna zanotowano następującą ilość zaszczepień na choroby zakaźne: tyfus brzusny — 8; tyfus plimisty — 2; płonica — 2; kszusiec — 10; jaglica — 1; gruźlica — 6 (zmarło 1).

Razem zanotowano 29 wypadków zaszczepień na choroby zakaźne, z czego 1 śmiertelny.

— Próby alarm strażi ogniowej. Celem przeprowadzenia próby sprawności wileńskiej straży ogniowej — wiceprezydent p. Czyż wczoraj o godz. 6 ej m. 10 zaszczepił próbną alarm. Straż ogniowa wezwana została na teren Targów, gdzie przybyła w ciągu 3 i pół min., wykazując tem, iż sprawność funkcjonowania aparatu naszej straży ogniowej jest bez zarzutu.

— Przepisy kanalizacyjne dla nieruchomości m. Wilna. Uchwalone w dniu 3. XI. 1927 r. i zatwierdzone przez Urząd Wojewódzki w dniu 9. I. 1928 r. przepisy kanalizacyjne dla nieruchomości m. Wilna zostały podane przez Magistrat rewizji w celu uzgodnienia ich z Rozp. Prezydenta RP z dnia 16. III. b. i po zakończeniu tej pracy przepisy w punktach zmienionych zgodnie z cytowanym rozporządzeniem będą ponownie przedstawione do aprobaty Komisji Radzieckich: Prawnej i Technicznej a następnie podane do uchwalenia Radzie Miejskiej i zatwierdzenia Urzędu Wojewódzkiego.

Druga część tych przepisów dotycząca specjalnie urządzeń wodociągowych obecnie została już opracowana przez Magistrat w myśl wskazanego wyżej rozporządzenia Prezydenta i w chwili obecnej rozpatrywana jest przez Komisję Prawną i Techniczną, poczem po zatwierdzeniu przez Radę Miejską skierowana zostanie do aprobaty władz nadzorczych.

SPRAWY SZKOLNE.

— 8-klasowe Koedukacyjne Gimnazjum im. J. I. Kraszewskiego, ul. Tatarska 5. Egzaminy wstępne rozpoczynają się dnia 1 września o godz. 9 rano. Podania kandydatów (tek) do wszystkich klas z wyjątkiem VIII-iej przyjmują kancelaria codziennie od godz. 10 — 2 p. p.

— Dyrekcja Miejskiej Szkoły Odkzieżowej im. Promienistych w Wilnie Polskiego T-wa Pracy Oświatowej „Światło” powiadamia, że w bieżącym roku szkolnym uruchomiony będzie dział krawiecki.

Zapisy przyjmuje i informację udziela sekretariat szkoły (W. Puhulanka 14 piętro III) codziennie od godz. 10 do 12.

— Kierownictwo Żeńskiej Szkoły Zawodowej Dokształcającej im. M. Konopnickiej i kursu czapnicznicy i modnicwa polskiego T-wa Pracy oświatowej „Światło” w Wilnie oświadczają, że lekcje rozpoczyna się 3-go września b. r.

Zapisy przyjmuje i informację udziela Sekretariat Szkoły (Wileńska 10, Lokal Państwowej Szkoły Przem. Handlowej im. E. Dmochowskiej) codziennie od godz. 5 — 7 popoł.

— Kierownictwo Miejskiej Szkoły Zawodowej im. Promienistych w Wilnie Pol. T-wa Pracy Oświatowej „Światło” powiadamia, że zajęcia rozpoczyna się 3 września b. r. Zapisy przyjmuje i informację udziela sekretariat szkoły (W. Puhulanka 14 piętro III) codziennie od godz. 5 — 7 popoł.

SPRAWY ROBOTNICZE.

— Posiedzenie Komisji Rolnej. 20 i 21 września w lokalu Inspektoratu Pracy odbędzie się dwudniowe posiedzenie Komisji rolnej na powiat wileński-trocki. Na posiedzeniach tych rozpatrzonych zostanie szereg zarządów indywidualnych, powstałych pomiędzy pracodawcami i pracownikami.

— Likwidacja strajku stolarzy. Trwający już od dłuższego czasu strajk stolarzy został onegdaj wieczorem zlikwidowany. Zawarta została umowa zbiorowa, na podstawie której strajkujący otrzymali 20 procentową podwyżkę swych płac.

— Wypłata zasiłków bezrobotnym pracownikom umysłowym. Ostateczny termin wypłaty zasiłków dla bezrobotnych pracowników umysłowych za 1-mc sierpnia ustalony został na dzień 31 b. m. i 1-go września.

Wypłata odbywać się będzie w gmachu Ratusza (ul. Wilek).

RÓŻNE.

— Nowe kino kulturalno-oświatowe w Wilnie. T-wo Chrześcijańskiego Domu Ludowego w Wilnie, w najbliższym czasie zamierza uruchomić we własnym gmachu (Metropolitalna 1) kino kulturalno-oświatowe. Kino to będzie służyło do

wyswietlania przezrocz i filmów, poprzedzanych specjalnymi odczytami, przyczem przezrocz i filmy dostosowane będą do treści każdego odczytu.

— Dom Zdrowia dla dzieci funkcjonariuszów państwowych. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych posiada w Ustroniu pow. kępińskiego „Dom Zdrowia” dla dzieci funkcjonariuszów państwowych, czynny przez cały rok.

Zakład o charakterze zapobiegawczym gości obecnie zgórą 100 dzieci w wieku od 6 do 12 lat, dotkniętych żółtacz, krzywicą dna mocznicą, niedokrwistością i ogólnie osłabioną.

Dzieci w Zakładzie otrzymują białiznę i ubranie, pierwszorzędną odżywkę, stałą opiekę moralno-wychowawczą i lekarską.

Poza przewodem dziecka do zakładu i z powrotem, funkcjonariusz państwowy nie ponosi żadnych kosztów, związanych z pobytem dziecka w Zakładzie.

Czas pobytu dziecka w Zakładzie może trwać w razie uznania lekarza do trzech miesięcy. Dzieci, przywołane do Zakładu, powinny być bezwarunkowo czyste.

Po zakwalifikowaniu dziecka przez lekarza umówionego do niesienia państwowej pomocy lekarskiej, powinien funkcjonariusz państwowy zwrócić się z zapytaniem do p. starosty w Kępie o informacje, czy jest miejsce wolne dla jego dziecka i kiedy dziecko może przywieźć.

— „Luna Park Agrykola” w Wilnie. Ze względu na to, że zbiórka na fundusz olimpijski nie dała dostatecznych rezultatów, Polski Komitet Olimpijski w celu zdobycia funduszy na pokrycie wydatków związanych z wystaniem Polskiej Ekspedycji Sportowej na IX Olimpiadę do Amsterdamu zorganizował imprezę dochodową p. n. „Luna Park Agrykola” składającą się z szeregu urządzeń mechanicznych sprowadzonych z zagranicy. Wspomniany Luna Park został uruchomiony od dnia 28 czerwca w Warszawie poczem skierowany został na objazd innymi miastami Rzeczypospolitej i około 2 września przybędzie do Wilna.

Teatr i muzyka.

TEATR REDUTA (na Pohulance).

Dziś — poraz ostatni — „Eros i Psyche” z H. Gallowa, Z. Chmielewskiego i J. Wasilewskiego w postaciach głównych. Poza tem „Erosie” — bierze udział cały zespół Reduty.

Jutro, t. j. w czwartek dnia 30 b. m. komedia T. Rittnera — „Wilki w nocy”.

Udział biorą: St. Chmielewski, A. Dziwulski, E. Sciborowa, T. Białkowski, J. Karbowski, L. Woltoja, W. Gasiński.

Początek punktualnie o godz. 20-iej.

Bilety w cenie od 50 gr. — 5 zł. wcześniej do nabyć w wejściowej kasie Targów Północnych — a wieczorem od godz. 18.30 w kasie teatru.

TEATR POLSKI (sala „Lutnia”).

— Dziś „Chrześniak wojenny”. Mimo swych walorów „Chrześniak” ze względu na technicznych grany będzie tylko dziś i jutro. Po „Chrześniaku” odbędą się występy taneczne uroczystych siostr Korzeniewskich.

— Ostatnie występy siostr Korzeniewskich. Dziś i jutro odbędą się dwa ostatnie występy siostr Korzeniewskich w ich choreograficznym repertuarze, który według zmienionego programu zawiera następujące utwory: Grig-Au prientems, Kaiman-Boston, Rachmaninow-Danse militaire, Melman-Serenade, Harry Act-Charleston.

— Nowy sezon teatralny w Teatrze Polskim. Dziwiałny sezon teatralny, pod dyktando J. Rychłowskiego, w personelu artystycznym będzie miał następujące zmiany: Na miejsce ustępujących artystów pp. Śniadeckiej, Lelskiej, Szczępskiej, Lenka, Dąbrowskiego, zaangażowano artystów następujących: pp. Granowską-Wodkisa (Kraków), Zakrzyską (Lwów), Tymowską (Łódź), Wandę Stenislowską, pp. Dytrycha (Grudziądz), Arnolda (Warszawa), Modzelewskiego (Warszawa).

Radjo.

PROGRAM STACJI WILEŃSKIEJ.

Fala 435 mtr.

ŚRODA, dn. 29 sierpnia 1928 r.

13.00: Transmisja z Warszawy: sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat meteorologiczny. 16.20—16.45: Chwilka literacka. 16.45—17.00: Wiadomości o Targach Północnych. 17.00—17.20: Muzyka z płyt gramofonowych firmy Józef Weksler w Warszawie ul. Marszałkowska 132. Generalnie przedstawicielstwo na Polskę argielskiej wytwórni „His Master's Voice”. 17.30—17.55: Drogę list Henryczka ze wsi p. t. „Strasna ale wesoła przystopka” wygłosi ciocia Hela. 18.00—19.00: Transmisja koncertu popołudniowego z terenu Targów Północnych oraz pokaz fortepianu koncertowego fabryki „Antoni Drygas” ze składu K. Dąbrowskiej w Wilnie, Niemiecka 3. Wykonawcy: Orkiestra symf. pod dyr. Mikołaja Salniczkowa, oraz prof. Anna Zankiewiczowa (fortepian). Program części II — Utwory J. S. Bacha: 1) Preludio 2, 2) Preludio F-mol, 3) Preludio 18, 4) Fuga 18, 5) Toccata Bach—Liszt, 6) Preludio 8, 19.00—19.25: Pogadanka radiotechniczna. 19.30—19.55: Transmisja z Warszawy: Odczyt p. t. „Ze Śląska” — wygłosi prof. Aleksander Janowski. 20.00: Komunikaty. 20.30—22.00: Transmisja z Warszawy: Koncert solistów. Wykonawcy: J. Korolewicz — Waydowa (sopran), H. Ottawowa (fort.) i prof. L. Urstejn (akomp.). W programie: C. Franck, Massenet, Debussy, Chopin, Melcer, Moniusko. 22.00—22.30: Transmisja z Warszawy: sygnał czasu, komunikaty, P. A. T., policyjny, sportowy i inne.

Na wileńskim bruku.

— Tragiczne skutki szybkiej jazdy. Wczoraj o g. 6 wlec. auto, należące do Kurji Metropolitalnej, jadące z nadmierną szybkością wpadło przy zbiegu ulic Kalwaryjskiej i Lwowskiej na przebiegającego przez ulicę 5-letniego Bójkę Zenona, który poniósł śmierć na miejscu.

Szofera zatrzymano.

— Nareszcie wpadli. Dnia 27 b. m. zostali zatrzymani przy ul. Nowogrodzkiej dwaj znani złodzieje: Szufjan Hirs z am. Skłodowa 3 i Czerniakowa Władysława zam. Kozia 3, przy których znaleziono narzędzia złodziejskie.

SPORT.

Długodystansowy wyścig pływacki Wilanów-Warszawa.

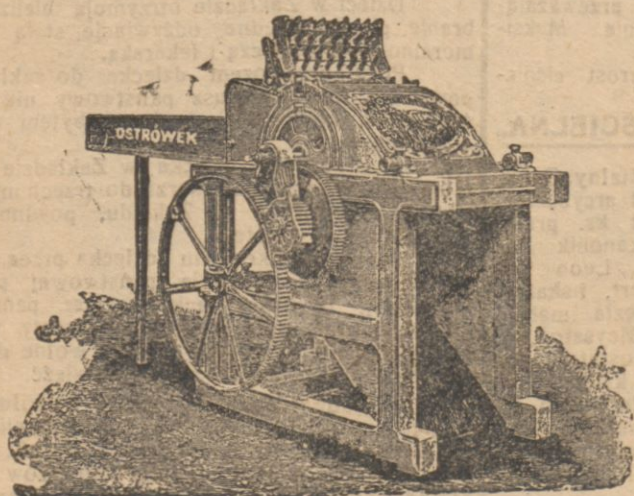
W ub. niedzielę odbył się w Warszawie długodystansowy wyścig pływacki na trasie Wilanów-Warszawa. W biegu tym brało udział 3 członków sekcji pływackiej W. K. S. „Pogon” z których Plebanczyński zajął szóstą i 5 miejsce na kilkudziesięciu startujących współzawodników.

Samochody „Chevrolet” „Oakland”

Wystawa Letnia.

2732

Mickiewicza 10.



Polecamy do sezonu w wielkim wyborze:

**Młocarnie, Maneże,
Wialnie, Sieczkarnie,
Pługi, Brony sprężynowe**

i części zapasowe do nich
najstarszej fabryki

T-wa Akc.

„OSTRÓWEK”

Składy dla Wileńszczyzny ulica **Zawalna 51, telefon 391.**
Za maszyny nasze wydajemy pełną gwarancję. Dla kupców, Spółdzielni, Kółek
rolniczych specjalne ustępstwo.

Maszyny nasze wystawione na WYSTAWIE i TARGACH PÓŁNOCNYCH w WILNIE. 2745

Do swoich wołam: Ratujcie!
Dzierżawa nieplaconą, pod-
atki, weksle, kasa próżna.
Zginie jeżeli będziecie omi-
jać Polski skład spieczny
Władysława Trubity, Ludwi-
sarska 12 róg Tatarskiej.
Mydło do prania. Perfumy
na wagę, 48 zapachów 2724-1

Chcesz otrzymać posadę?

Musisz ukończyć kursa lacho-
we korespondencyjne prof. Se-
kułowicza. Warszawa, Żorawia
42. Kurs wyuczą listownie:
buchalterji, rachunkowości ku-
pieckiej, korespondencji han-
dlowej, stenografii, nauki han-
dlu, prawa, kaligrafii, pisania
na maszynach, towaroznaw-
stwa, angielskiego, francuskie-
go, niemieckiego, pisowni (or-
tografii). Po ukończeniu świa-
dectwo. Żądajcie prospektów.
2176

Internat T-wa W. O.
rozpoczął zapisy nowowstępu-
jących uczniów. Ul. Zarzecz-
na 5-a m. 2. 2663-1

ZAKŁADY BUDOWY MŁYNÓW

wytwórnice maszyn i odlewnie

„LECHJA”

Sp. Akc., dawn. Kujawski, Milewski i S-ka.
Zarząd: LUBLIN, Foksal 25.

Fabryki w Lublinie i Żywcu. Biuro sprzedaży i skład fabryczny.
Wilno, Ostrobramska 29, telefon 13-10.

Budowa i przebudowa młynów zbożowych, WYTWÓRNA wszelkich MA-
SZYN MŁYŃSKICH według najnowszej techniki, KAMIEŃ FRANCUSKIE
i SZTUCZNE, MOTORY ROPOWE, NA GAZ SSANY, MOTORY ELE-
KTRYCZNE i MOTORY DIESLA z gwarancją ekonomicznego zużycia
ropy, MŁYNNKI PRZENOŚNE, TURBINY WODNE syst. FRANCIS'A, TUR-
BINY WIATROWE, TRYJERY, kompletne urządzenie elektrowni i dost-
wa wszelkich maszyn elektrycznych. Maszyny do wyrobów betonowych
i cementowych. Budowa olejarni. Młocarnie parowe. Masa do nale-
nia kamieni młyńskich.

Przedsta- **UNJA** Zjednoczone Fabryki Maszyn, dawn.
wielisto- C. Blumwe i Syn w Bydgoszczy.
Specjalna fabryka TARTAKÓW i MASZYN do OBRÓBKII DRZEWA
najnowszej konstrukcji, przewyższających wyrby zagraniczne.
Na żądanie wizyty inżynierów. Prospekty i kosztorysy bezpłatnie.
Liczne referencje odbiorców. WYGODNE WARUNKI KREDYTOWE.
Okazowe maszyny wystawiamy we własnym lokalu — ul. Ostrobramska 29.
2550-1

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy
SALA MIEJSKA
(Ostrobramska 5)

Od dnia 29 VIII do dnia 2 września 1928 r. włącznie będą wyświetlane filmy:
„Wróbelki” (W trzęsawisku życia) dramat w 9 aktach. W roli głównej
William Beaudine. **„Sztuka nabijania guzów”** komedia
Nadprogram: p. t. **„Do czego tęskni kobieta...”**
Orkiestra pod dyr. p. Wł. Szczepańskiego. Kasa czynna od g. 5.30, w niedzielę i święta od g. 3.30.
Początek seansów o g. 6-ej, w niedzielę i święta o g. 4-ej. Następnym program: **„Miłość, sport
i szkoła”**, 2) **„Tom i Tony zwyciężają”**.

Kino-Teatr
„HELIOS”
Wileńska 38.

Dziś Złota Serja „Sowkino” w Moskwie. Wielki dramat erotyczno obyczajowy
w wykonaniu artystów **Teatru Artystycznego Stanisławskiego w Moskwie**
p. t. **„Do czego tęskni kobieta...”**
W rol. gł. B. CZERNOWA, A. KROTOW i W. POPOWA. Piękna nowoczesna wystawa.
Nadzwyczajna gra artystów. Rekordowy sukces. Seansy o godz. 5.30, 8 i 10.15 2742

KINO
„POLONJA”
Mickiewicza 22.

Dziś rekordowy film! Clou obecnego sezonu! Nowy sukces naszej sławnej rodaczki.
Ulubienica publiczności wileńskiej **Pola Negri** w jej najnowszej kreacji
„Druć kołczasty” (Gehenna jeńców).
Dramat w 10 akt.
Początek seansów o godzinie 5. Ostatni o 10.30. 2740

Kino Kolejowe
„Ognisko”
(obok dworca
kolejowego)

Dziś! Najwybitniej-
szy film sezonu!
dusi! W rolach głównych: AGNES hr. ESTERHAZY (najbardziej fascynująca z kobiet)
ELZA TEMARY i HARRY LIETKE (zawsze szelmowsko uśmiechnięty. Poszczególne epi-
zody: 1) Walka o odebranie cześć, 2) Dziecko bez nazwiska, 3) Rouge et noir..., 4) Ostatnia stawka,
5) Łowca posagowy, 6) Śmierć, 7) Życie na karcie. **Widoki Piszczan.**
Początek seansów o godz. 6-ej
w niedzielę i święta o godz. 4-ej.

CYRK
Wileńska 42

Godzienne wielki program atrakcji i dalszy ciąg walk zapasniczych. Dziś walczą: Decy-
dująca do rezultatu 1) Rasso (Łotwa) contra Szczep-
biński (Polska-Ameryka), 2) D u c m a n (Europa) contra Ciarkawienko (mistrz świata), 3) Rei-
ber (Estonia) contra Pugacz (Białorus). Początek o g. 8 wiecz. Bilety w kasie cyrku. 2747

Kino
„Piccadilly”
Wielka 42.

Dziś wielka premiera! Niezrównana piękność, ulubienica publiczności **lia de PUTTI**
w najnowszej kreacji w życiowym dramacie w 12 w. akt.
Na strunach zmysłów (Młoda krew). Wiosna porwy mło-
dych serc... Kiedy pożąd nie jest grze-
chem? Specjalna ilustracja muzyczna. Ceny nie podwyższone. Początek 3.30. 2741

KINO
„EDEN”
Wielka 36.

Dziś pierwszy oryginalny rosyjski film z rewolucji rosyjskiej podług tajnych archiwów
b. carskiej **Car Mikołaj II i Ojciec Hapon** (Pierwszy strzał w
ochr any
pamiętnej rzezi przed pałacem zimowym w Petersburgu, która zachwiała tronem Roma-
nowy-h. Krwawa niedziela 9 I 1905. Barykady, rzeź, rewolucja. Monumentalne sceny zbiorowe.

Zmiana nazwisk.

1) Zięgiewicz Zygmunt ur. 22 stycznia 1887 r. w Miastkówku
syn Juliana i Tekli z Bartosińskich, student w Warszawie.
2) Niepamiętny Marjan ur. 1868 r. syn N. N. właściciel
zakładu stolarskiego w Warszawie.
3) Niepamiętny Aleksander ur. w Warszawie dnia 3 maja
1899 r. syn Marjana i Antoniny z Kujawów, oficer W. P.
4) Niepamiętna Władysława ur. w Warszawie 7 czerwca
1906 r. córka Marjana i Antoniny z Kujawów przy rodzicach
w Warszawie wnieśli podanie o zmianę nazwiska rodowego,
a to: Zięgiewicz Zygmunt na nazwisko „Zięgiewicz”.
Niepamiętny Marjan, Aleksander i Władysława na nazwisko
„Woyda”, „Woydecki”, „Oremski” albo „Sanecki”.
Komisarjat Rządu na m. st. Warszawę (Eksp. I) podaje
powyższe prośby do powszechnej wiadomości z nadmienieniem,
że w myśl art. 2 Ustawy z dn. 24.X.1919 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 88,
poz. 478) wolno przeciw ich uwzględnieniu zgłosić do Mini-
sterstwa Spraw Wewnętrznych zarzuty, które podać należy do
Komisarjatu Rządu na m. st. Warszawę (Ekspozytura I) ul. Szpi-
talna Nr. 7 w przeciągu 90-dni od dnia ogłoszenia w Monitorze
Polskim.
Za komisarza rządu na m. st. Warszawę
2737/3863. (—) T. Miklaszewski.

AMADA
zastęp: je
masło naturalne.
2743

SUKA
rasy doberman 1st 2
do sprzedania
Dowiedzieć się
u Mac Napoleona
8-8
do 2-ej ppłd.

Informator grodzieński

**Księgarnia
Pocztowa
„LOT”**
w Grodnie gmach poczty
otwarta od godziny
8 rano do 11 wiecz.
Znaczkę pocztową, znaczkę
stemplową, weksle,
wyroby tytoniowe,
artykuły piśmiennicze i
kancelaryjne, książki,
widoki m. Grodna,
zabawki, kosmetyka, cze-
kolady i t. p. 2325

**Sprzedam
3 ha ziemi ornej**
(6 km od Wilna) dowie-
dzieć się w Administracji
„Kurj. Wil.”. 2733
**Popierajcie
Ligę Morską i Rzeczną.**

!!! Nareszcie nastąpiła upragniona chwila !!!

Ciągnięcie V i ostatniej klasy XVII Polskiej Loterii Państwowej rozpoczyna się
już dn. 6 września i trwać będzie do dn. 13 października r. b. włącznie.

Obywateli! Nie omijajcie niebawem okazji wzbogacenia się zupełnie tanio
koszt. Wiedziecie, że nabycie

1/4 losu za 50 zł. 1/2 losu za 100 zł. 1/1 losu za 200 zł.

możecie się stać posiadaczami

Głównej wygranej 700.000 zł. 2744

oraz 400.000 zł., 300.000 zł., 2—po 100.000 zł., 2—po 75.000 zł., 3—po
50.000 zł. i wielu innych, zaś ogólna suma wygranych wynosi w klasie V-ej
zł. 19.945.000

Pamiętajcie o jednym: Jeżeli grać — to tylko w kolekturze szczęśliwej!!!
Największa i najszcześliwsza kolektura Polsk. Loterii Państw.

H. MINKOWSKI Centrala: Warszawa—Nalewki 40.
Tel. 296—35. P.K.O. 3553.

Wilno, Niemiecka 35, tel. 13-17. P.K.O. 80.928,
która rozpoczęła już sprzedaż szczęśliwych losów do klasy V 17 P.P.L.K.

Co drugi los bezwzględnie wygrywa! Małe ryzyko, kolosalne szanse!

Śpieszcie co rychlej do H. Minkowskiego, Niemiecka 35, aby próbować swe szczęście!

OGŁOSZENIA

w „Kurjerze Wileńskim” i we wszystkich pismach zamieszcza
Wileńska Agencja Reklamowa
Jana Dyszkiewicza
Wilno—Wielka 14, telefon 12-34.

Najlepsza redakcja.—Najdogodniejsze warunki. 2609-2

Ogłoszenie.

Wileński Urząd Wojewódzki (Wydział Zdrowia Publicz-
nego) poszukuje lokalu w posesji skanalizowanej o 8—10 po-
koiach dla urządzenia Państwowego Zakładu Higieny (dla ba-
dania żywności), możliwie w pobliżu śródmieścia i przy gazowej.
Oferty zgłaszać do dn. 15 września r. b.; pośrednictwo
wykluczone. Za wojewodę
2736/1074/vl. (—) Dr. M. Kozłowski.

DRZEWNICY! Waszym jedynym organem jest

DRZEWO-POLSKIE
DAPOLNICH-HOLZPOLISH-TIMBER
WARSAWA PIĘKNA 13

Jedynie wielkie czasopismo fachowe branży drzew-
nej w Polsce. PRENUMERUJ CIE! OGŁASZAJ CIE
SIĘ! Kwartalnie zł. 12. Nr Nr okazowe gratis.

WSZELKĄ GOTÓWKĘ
lokujemy najpewniej bez
kosztów wstępnych.
Dom H.K. „ZACHETA”
Mickiewicza 1, tel. 9-05.
2739

Ogłoszenia
do
„Kurjera Wileńskiego”
przyjmujemy
na najbardziej
dogodnych
warunkach
ADMINISTRACJA
„Kurjera Wileńskiego”
Jagiellońska 3.
od 9—3 ppł. i 7—9 wiecz.

Krawcowa
z Warszawy szyje po do-
mach wszelką robotę.
Lwowska 63—3. 2714

Planina

do wynajęcia. Reperacja i
strojenie. Ul. Mickiewicza
24—9. Estko. 2203

Dnia 27
sierpnia został zgubiony portfel
na imię Antoniego Godlewskiego,
w którym znajdowała się
dolarówka nr. 86989, zaświad-
czenie wojsk. z pułku Radio-
Telegraficznego wydane w War-
szawie i inne różne potrzebne
dokumenty. Z skowy znalazca
zechce zwrócić do Administra-
cji „Kurj. Wil.”. 2735

Masażystka

WYKWALIFIKOWANA

Poszukuje pracy.

Zawiadomienie piśmien-
nie: ZWIERZYŃCIEC,
ul. Montauki 6-10.

Lekarze

DOKTOR MEDYCYNY

A. CYMBLER

Choroby weneryczne i skórne.
Elektroterapia, diatermia,
słońce górskie.

Mickiewicza 12

róg Tatarskiej.

Przyjmuje 9—2 i 5—7. 2151

Dr. Kenigsberg

CHOROBY WENERYCZ-
NE I SKÓRNE. Przyjmuje
9—12 i 4—8.

Mickiewicza 4,
tel. 1090. W.Z.P. 39 2150

DOKTOR

BLUMOWICZ

Choroby weneryczne, syfi-
lis i skórne.

Wielka 21.

Od 9—11 i 3—7. (Telef. 921).
2436

Dr. KAPLAN

Choroby weneryczne
i skórne.

Ul. Wileńska 11, tel. 640.
Od 2—5-ej. W.Z.P. 13 239

Akuszerka

Maria Brzezina

przyjmuje od 9 rano do 7 w.

ul. Ad. Mickiewicza 30 m. 4.

W. Zdr. Nr 3093 2152

2714

2714

Przy zakupach prosimy naszych Sz. Czytelników powoływać się na ogłoszenia w „Kurjerze Wileńskim”.

Redakcja i Administracja: Jagiellońska 3. Tel. 99. Czynna od godz. 9—3 ppł. Naczelnicy redaktor przyjmuje od godz. 10 do 10.30 przed połud. we wtorki i piątki. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Administrator przyjmuje od 9—2 ppł. Ogłoszenia przyjmują się od 9—3 ppł. i 7—9 wiecz. Konto czekowe P.K.O. 80.750. Drukarnia — ul. św. Ignacego 5. Tel. 893.
CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetryowy przed tekstem—25 gr., w tekście I i II str.—30 gr., III i IV str.—25 gr., za tekstem—10 gr., ogłosze-
nia mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petirowy), kr. rekl.—nadstano—30 gr. (za wiersz redakcyjny), dla poszukujących pracy—50% niższej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej. Zagraniczne 10% drożej.
Oddział w Grodnie — Bankowa 25. Układ ogłoszeń 5-cio łamowy, na stronie IV 8-mio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wydawca: „Kurjer Wileński” s-ka z ogr. odp.

Tow. Wyd. „Pogoń”, Druk. „Pax”, ul. św. Ignacego 5.

Redaktor odpowiedzialny Józef Jurkiewicz.